6 stron

Cena 10 gr

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz. w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.). ul. Wolności nr 21

Nr. 72 | Leszno, wtorek dnia 28-go marca 1939 r. | Rok XX.

Jesteśmy gotowi

Wojna jest zjawiskiem odwiecznym. Narody, państwa, kultury, rodziny, upadały na skutek wojen. Tak było dawniej, tak jest dziś i tak będzie zawsze, bo rozstrzygającym czynnikiem w historii jest siła. Działanie siły jest kruszeniem oporu, a więc walka. Wszędzie zaś tam, gdzie buduje się wielkie rzeczy potrzebna jest wielka siła.

Dlaczego tak jest? Jest tak dlatego, że nie buduje się niczego w próżni. Rzeczy nowe powstają w istniejącym ludzkim środowisku, które jest lepiej lub gorzej, ale urządzone. I wszystko, co już istnieje w życiu duchowym i materialnym stawia tym nowym, powstającym rzeczom zaciekły opór. Rodzi się walka. Jeśli rzecz nowa jest siłą — zwycięża, a jeśli siłą nie jest — przegrywa i ginie. To jest żelazne prawo rzeczywistości. Twarde ono jest i bezwzględne. Takie, jakim musi być człowiek, jeśli chce budować wielkie rzeczy i tworzyć nową rzeczywistość.

Epoka współczesna daje nam tutaj jaskrawo przykłady, które potwierdzają wyraźnie, to żelazne prawo siły i wojny. Na naszych oczach rozpadło się w gruzy państwo, które wierzyło w rokowania i traktaty, a zapomniało o sile. Czechosłowacja jako niepodległe państwo trzymała się jedynie wskutek zapewnień, gwarancyj i opieki wielkich mocarstw. Nie liczyła ona nigdy na siebie, na moc swego ducha i na swoich żołnierzy. Obcą jej była wola wielkości i zwycięstwa. Czech nie był urodzonym żołnierzem, nie miał honoru i dumy dziecka wolnego narodu, za który należało walczyć do upadłego. Czesi dzisiejsi to był naród, który nie chciał umierać za swoją wolność, honor i niepodległość, ale chciał, żeby zań umierali inni. I dlatego upadł.

Każdy naród bez godności i charakteru musi zniknąć z grona narodów niepodległych. Czechów obaliła nie tyle obca siła, co własna niemoc. Obalił ich strach przed wojną i twardymi jej koniecznościami. Czesi przegrali w duszach swoich najbardziej rozstrzygający bój — reszta była tylko następstwem. Klęska wewnętrzna była czynnikiem klęski zewnętrznej. Jedno pociągnęło za sobą drugie.

Naród bez ducha rycerskiego istnieć nie może. Tragiczny przykład Czech jest tutaj arcywymowny. My, Polacy rozumiemy tę wymowę. W związku z tym stawiamy sprawę jasno i wyraźnie: jesteśmy gotowi do wszelkiej wojny, z każdym, najsilniejszym nawet przeciwnikiem. Naród polski nie ma poczucia niższości wobec możnych narodów tego świata, bo uświadamia sobie w pełni fakt, że sam do tych silnych narodów należy. Nie przeraża Polaków ani ilość nieprzyjacielskich dywizji, ani wyposażenie techniczne, ani czyjkolwiek tupet. Wierzymy bowiem, że ilość naszych własnych dywizji, ich sprzęt techniczny, ich duch bojowy i męska postawa całego narodu najzupełniej wystarczą do zwycięstwa. Wiemy, że Wódz Naczelny i wszyscy dowódcy w swojej najodpowiedzialniejszej i najcięższej pracy spotkają się z niezłomną wiarą i wolą zwycięstwa u żołnierzy, świadomych tego, że są synami Wielkiego Narodu, który w swych dziejach odnosił bezprzykładne zwycięstwa: Psie Pole, Grunwald, Wiedeń, rok 1920.

Jesteśmy spokojni, bo wiemy, że nasze zwycięstwa nie są tylko przeszłością. Wiemy dobrze, że nasze bagnety i w przyszłości będą narzędziem naszych zwycięstw. Czekamy na nie. A rozmyślając o nich, przygotowujemy się duchowo do przyszłych wojen, budząc w sercach naszych nieugiętą wolę zwycięstwa, odwagę, zaciekłość i wytrwałość.

Będziemy się bić dobrze, bo wiemy, że historia wielkich dokonań jest pisana w księdze dziejów żelazem i krwią mężnych narodów.

Tunis Dżibuti i kanał Sueski

Mussolini o trwałości osi Rzym-Berlin O losie Czech i stosunku do Francji

Rzym. W ub. niedzielę Mussolini wygłosił znamienne przemówienie do członków czarnych oddziałów bojowych organizacji faszystowskiej, którzy w liczbie kilkudziesięciu tysięcy tysięcy przybyli do Rzymu.

Najbardziej znamienne są te ustępy przemówienia, które odnoszą się do trwałości osi Rzym — Berlin. Mówca o ostatnich wydarzeniach w Europie środkowej powiedział:

„Oświadczam wam jak najdobitniej, że **to, co się stało w Europie środkowej, stać się musiało.** Pragnę dodać, że o ile zagadnienie to rozpatruje się w płaszczyźnie moralnej, nikt, dosłownie nikt, nie ma prawa pierwszy rzucać kamieniem. Historia starożytna i nowoczesna dostarcza nam pod tym względem aż nadto licznych dowodów.

Jest rzeczą oczywistą, że jeżeli naród, który rozporządzał wielką liczbą ludzi i olbrzymiemi zasobami broni, nie jest zdolny do jakiegokolwiek czynu — świadczy to, że **naród ten zasłużył na los, który go spotkał.**

Oświadczam, że gdyby miało dojść do skutku projektowane utworzenie koalicji przeciwko ustrojom autorytatywnym — wówczas ustroje te przyjęłyby wezwanie i przeszłyby od obrony do natarcia we wszystkich punktach kuli ziemskiej.

W kwestii konfliktu włosko-francuskiego powiedział m. in.: „pragniemy by cały świat wiedział, co następuje:

Nota włoska, z dnia 17 września r. 1938 wyłuszczyła problemy, istniejące między Włochami a Francją, przyczem zagadnienia kolonialne zostały jasno postawione. Zagadnienia te dają się ująć krótko:

Tunis, Dżibutti, Kanał Suezki".

Od rozwiązania tych zagadnień uzależnia Mussolini — stosunek Włoch do Francji, przyczym silnie podkreśla, że Morze Śródziemne musi być uznane za „włoski obszar życiowy".

Po apoteozie siły i rzuceniu hasła dalszych zbrojeń zakończył „Il duce" swoje przemówienie: „w słowach: „widzieć, słuchać, walczyć" tkwiła, tkwi i będzie tkwiła tajemnica każdego zwycięstwa".

Imponujący zjazd rolników Wielkopolsk. w Poznaniu

Poznań. Wczoraj 26 bm. w sali reprezentacyjnej Targów Pozn. odbył się zjazd gospodarczy, który zgromadził ponad 10.000 członków W. T. K. R. Obrody poświęcone były zagadnieniu opłacalności w rolnictwie, oddłużeniu i organizacji w rolnictwie. Zjazd zaszczycili swoją obecnością p. Wojewoda Płk. Maruszewski i Gen. Knoll-Kownacki, dow. O. K. VII. Na wstępie prezes p. Mikołajczyk po powitaniu przedstawicieli władz, zaproponował zjazdowi oświadczenie, gotowości Rolnictwa Wlkp. do jak najdalej idących poświęceń, jeżeli Ojczyzna tego będzie potrzebować. Niemilknące okrzyki na cześć Armii były odpowiedzią na zgłoszony wniosek. Obrady odbywały się w nastroju bardzo poważnym. Sprawy opłacalności referował p. dyr. Domański, zwracając głównie uwagę na planowe i wczesne posunięcia w dziedzinie uregulowania zagranicznego handlu zboża i innymi produktami rolnymi. Sprawy oddłużenia referował p. dyr. Rusinek z Warszawy. W swoim bardzo szczegółowym referacie, omówił dotychczasowe wyniki akcji oddłużeniowej, obecne wnioski a szczególnie Lex Rączkowski, kładąc główny nacisk na konieczność jak najwcześniejszego ukończenia całego oddłużenia, aby wreszcie wkroczyć na tory normalnej gospodarki finansowej. Referat o organizacji rolnictwa wygłosił p. Mikołajczyk prezes W. T. K. R., przeciwstawiając się zdecydowanie przeciw wszelkim projektom biurokratyzowania życia rolniczego, uważając, iż drogą przymusów i nakazów nigdy nie osiągnie się takich wyników, da jakich dojść można przez uświadomioną i uspołecznioną działalność dobrowolną. Oświadczenie to przyjęte zostało burzą oklasków.

Po referatach do dyskusji zapisało się 120 uczestników, jednakże na prośbę prezesa W. T. K. R. p. Mikołajczyka zasadniono wyjątkowymi warunkami chwili obecnej od dyskusji odstąpiono. Okrzykiem na cześć Armii i odśpiewaniem „Roty" zjazd został zamknięty. (P.)

—o—

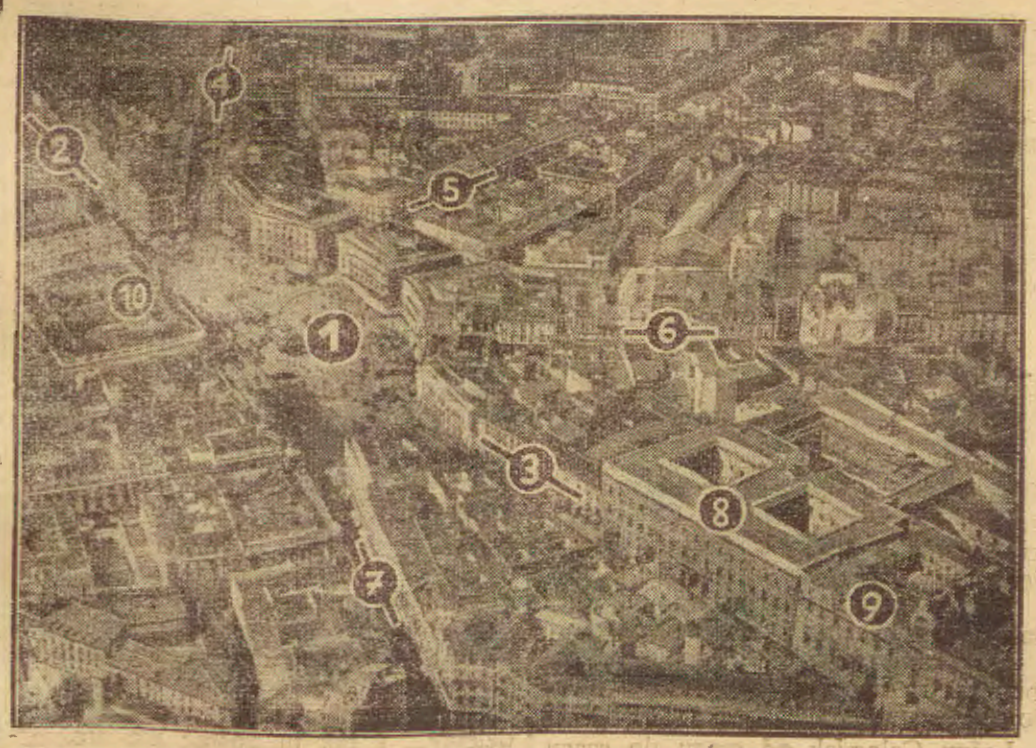

WIDOK MADRYTU Z LOTU PTAKA.

Na zdjęciu widoczne centrum miasta dokoło Puerta del Sol (1) (po polsku „brama słoneczna". Od tego placu rozgałęziają się następujące ulice: Calle Mayor (2), Calle del Arsenal (4) Calle del Praesiados (5), Calle de la Montera (6), Calle de Alcala (3) i Carrera de S. Geronimo (7). Gmach oznaczony nr. (8) Ministerstwo Skarbu, zaś nr. (9) Akademia Sztuk Pięknych. Podi nr. (10) Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Madryt zajęty?

Według niektórych doniesień, zwłaszcza prasy zagranicznej — w ub. sobotę wkroczyły do Madrytu — oddziały gen. Franco, obejmując go w swoje posiadanie. Dotychczas jednak nie można uzyskać potwierdzenia tych wiadomości.

Jak donosi „Maily Mail" Madryt skapitulował bez zastrzeżeń, a przywódcy czerwoni mieli w 11 samolotach schronić się do Walencji.

Jeżeli by fakt zajęcia Madrytu potwierdził się — stanowić będzie etap przed całkowitym opanowaniem Hiszpanii przez wojska narodowe.

—o—

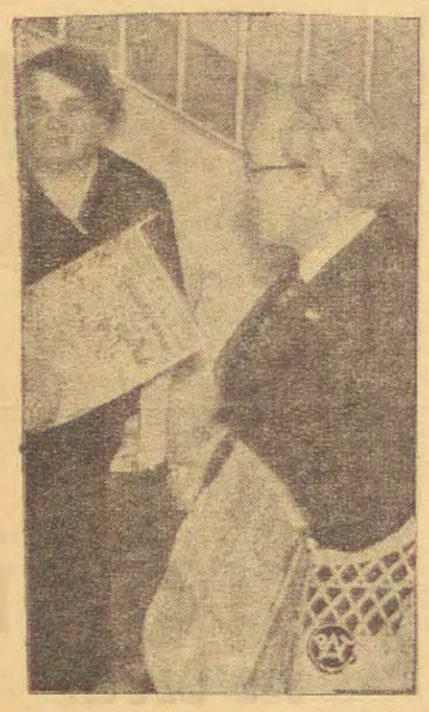

Prof. Tuka, premier rządu słowackiego, jeden z najzaciętszych bojowników, wyzwolenia swej ojczyzny.

Odroczenie sesji zwyczajnej

IZB USTAWODAWCZYCH

Warszawa, 25. 3. Zarządzeniami z dnia 25 marca Prezydent R. P. odroczył sesję zwyczajną Izb ustawodawczych.

Zarządzenia powyższe wręczył w dn. dzisiejszym marszałkowi Senatu Bogusławowi Miedzińskiemu i wicemarszałkowi Sejmu dr. Leonowi Surzyńskiemu dyrektor biura prawnego w Prezydium Rady Ministrów, Władysław Paczoski.

Zarządzenie Prezydenta R. P. o odroczeniu sesji zwyczajnej Sejmu brzmi:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o odroczeniu sesji zwyczajnej Sejmu.

Na podstawie art. 12 pkt. c) Ustawy Konstytucyjnej odraczam z dn. 27 marca 1939 r. sesję zwyczajną Sejmu na dni trzydzieści.

Warszawa, dn. 25 marca 1939 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. Mościcki.

Prezes Rady ministrów
(—) Sławoj Składkowski.

Zarządzenie Prezydenta R. P. o odroczeniu sesji zwyczajnej Sejmu ma brzmienie analogiczne.

Teraz kolej na żądania włoskie

Berlin. Prasa niemiecka obecnie szeroko omawia zagadnienia i podstawy wspólnej polityki osi Rzym—Berlin, kładąc główny nacisk na żądania włoskie.

„Frankfurter Zeitung" w związku z tym podkreśla, że wszystkie słuszne i żywotne interesy wysuwane przez Włochy, potraktowane zostaną przez Niemcy, jak własne i w razie potrzeby oba państwa nie zawahają się, by je wywalczyć na drodze oręża".

B. więźniowie brzescy wrócili do Polski?

Warszawa. Jak słychać były poseł Władysław Kiernik i Kazimierz Bagiński opuścili Pragę dnia 25 bm. w godzinach rannych i przybędą do Polski wieczorem względnie w niedzielę w godzinach rannych.

Kuchnie kompletne szafy nowoczesne, stół, 2 krzesła, ławki, skrzynie w różnych kolorach z najlepszą emalją po 90,— zł., 100,— zł. osobne szafy kuchenne po 50,— zł. wspaniałe sprzeda

Matyklasiński
Leszno, Nowy Rynek 29

„Sulfamid nr. 32" nowy środek leczenia zapalenia płuc

Moskwa. W sowieckim instytucie farmaceutycznym wyprodukowano nowy środek leczenia zapalenia płuc. Środek ten nazywa się „sulfamid nr. 32". Niszczy on mikroby znane pod nazwą pneumokoków, powodujących zapalenie płuc.

Pierwszy raz zastosowano nowy środek w jednym ze szpitali moskiewskich choremu, którego obydwa płuca dotknięte były gruźlicą. Dało to pozytywne wyniki i proces zapalenia płuc po paru dniach został zlikwidowany.

Po tej udanej próbie zastosowano nowy środek leczniczy i w innych wypadkach z dobrym wynikiem.

W sowieckich kołach fachowych odnalezienie nowego środka wywołało duże zainteresowanie.

Już się rozpoczynają niem. bezprawia

Ludność słowacka ma zgłaszać wypadki nadużyć

Bratysława. Urzędowo ogłaszają: Niemieckie władze wojskowe pozwoliły sobie na czynienie w niektórych przedsiębiorstwach zarządzeń, na które nie miały prawa. Wskutek interwencji kół rządowych musiał być przywrócony stan, w jakim znajdowało się przedsiębiorstwo w chwili wkroczenia wojsk niemieckich na terytorium słowackie. Prasa ogłasza wezwanie, by osoby zainteresowane zgłaszały urzędom wszystkie wypadki bezprawnego postępowania wojsk niemieckich.

Eksplozja w fabryce materiałów wybuch.

Trzy osoby poniosły śmierć na miejscu

Londyn. W fabryce materiałów wybuchowych na cele górnicze w Faversham, Hrabstwo Kentu, nastąpiła rano gwałtowna eksplozja.

Jedno z zabudowań uległo zupełnemu zniszczeniu. Trzy osoby poniosły śmierć. Wśród rannych znajduje się 3 kobiet.

W fabryce wybuchł pożar, który po energicznej akcji ratunkowej został ugaszony.

Awanse w min. skarbu

Warszawa. W Ministerstwie Skarbu nastąpił w piątek awans 27 urzędników.

Zakład dentystyczno - techn.
Jan Stanisław Koch
dentysta
Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego 9. (Centralka)
Godziny przyjęć 8 do 19 wieczorem
w niedzielę i święta 8 do 11 przed poł

Witos także wróci...

Kraków. Po Krakowie rozeszły się wiadomości, że zapowiedział swój powrót do kraju Wincenty Witos. Wiadomość ta obeszła miasto lotem błyskawicy.

Kto wygrał na loterii?

W 3-cim dniu ciągnienia II. klasy Państw. Loterii padły następujące większe wygrane:

125.000 zł — 17957

10.000 zł — 19416 118.885.

5.000 zł — 25409

2.000 zł — 5635 33684 40807 64684 158614.

1.000 zł — 8748 15920 29987 59033 80611 119637 139714 135410 139797 131239.

20.000 zł — 65982

75.000 zł — 49776

10.000 zł — 1524 12034 53577

5.000 zł — 27503 27675 109170 113214 145925 156587

2.000 zł — 34075 99503 117378

1.000 zł — 6935 18690 25670 29853 36541 70488 73867 82536 90106 105428 159396 162361.

Serca w rozterce

15

Powieść współczesna

(Ciąg dalszy.)

Chyba, że ja sam wrócę... bo to będzie znaczyło, że wrócić można, bez obawy, że powrót ten może nam zaszkodzić...

A teraz... teraz wracaj do domu... I pamiętaj... za tydzień, we środę, zrób tak, abyście z ojcem oboje przyjechali do... starego Jelenieckiego... tam się spotkamy... tam ci mnie przedstawią... tam, gdy zostaniemy sami na jakiś moment... powiesz mi to jedno słowo, które będzie dla mnie najsilniejszą podporą w trudnych momentach... Poznasz mnie przecież, pomimo, że w innej będę powłoce...

Ina słuchała tych dziwnych słów z bijącym sercem, z dławiącym uczuciem wielkiego, przeolbrzymiego szczęścia. Czuła tętno żywo bijące w skroniach i skrzydła u ramion. Chciała coś powiedzieć, gdy on milkł, ale zakrył jej usta dłonią i szepnął:

— Siadaj na koń i uciekaj od naszego szczęścia... uciekaj, abyśmy go nie zepsuli...

Wskoczyła na siodło. Leśny Człowiek przywarł na krótką chwilę ustami do jej kolana, ona musnęła ręką jego złociste włosy, szarpnęła konia i jak wicher pomknęła przed siebie.

•

A po tygodniu jechała w powozie obok ojca do Krzywna...

IV.

Pod wielkim odwiecznym dębem, świadkiem spotkania się ze swym przeznaczeniem — leżał Leśny Człowiek z zaciśniętymi od bólu ustami. Twarz jego była blada, czoło sperlone potem.

Prawa noga poszarpana i brocząca krwią sprawiła mu straszliwy ból.

O kilka kroków od niego leżała zabita wielka maciora, obok niej dreptało czworo małych warchlaczków.

Leśny Człowiek od czasu do czasu zdobywał się na rozpaczliwy wysiłek, unosił do ust trąbkę i trąbił trzykrotnie z małymi odstępami. Potem czekał i nasłuchiwał.

Trwało to dobre pół godziny. Trąbienie stawało się coraz słabsze, coraz cichsze. Wreszcie ręka unosząca trąbkę opadła bezwładnie: człowiek ranny w walce ze zwierzem — zemdlał.

Kiedy się ocknął i wróciła mu przytomność spostrzegł, że znajduje się w gajówce, a stary Wyczółkowski zafrasowany i stroskany krząta się koło niego wraz z gospodynią.

— No, Bogu dzięki, Bogu Najwyższemu dzięki... — szepnął, widząc że ukochany jego „pan inżynier" otwiera oczy. Już myślałem, że nie odratujemy... Ależ ta cholera urządziła „pana inżyniera"... Nie do wiary, nie do wiary... Łaska Boska, że ją „pan inżynier" rozciągnął zanim zemdlał...

— Co jest z nogą? — zapytał młody człowiek.

— Źle, „panie inżynierze". Ciało porwane, ale to byłoby nic. Kość złamana — to gorzej. Musiała zdrowo kłami rąbnąć, cholera.

— Dziś muszę być w domu, czy Wyczółkowski to rozumie? Dziś środa! — z rozpaczą zawołał młody człowiek.

— No to konie sprowadzę i pojedziemy... I tak tu zostać nie można. Trzeba doktora, szpitala... Sami nie poradzimy i nie daj Boże będzie jakie nieszczęście.

— Która godzina? — pytał gorączkowo chory.

— Już południe!

— Ileż czasu byłem zemdlony?!

— Ano, coś ze dwie godziny... Sam już nie wiedziałem co robić, jak cucić... Tylko co rusz słuchałem czy serce bije... i Boga o ratunek prosiłem...

— Jak zrobić, żebym dzisiaj zdążył do domu?

— Staruchę zaraz pchnę do leśnictwa, to na wieczór konie będą...

Młody człowiek wybełkotał jakieś przekleństwa i zgrzytnął zębami, aż Wyczółkowskiemu ręce zadrżały.

— Tak boli?... — zapytał z przejęciem.

— Diabli nadali tę maciorę z warchlakami! — wrzasnął młody z najwyższą pasją, a oczy z gniewu mało mu z orbit nie wypadły.

— „Panie inżynierze", „panie inżynierze"... niechże się pan nie rzuca, bo krew nazad ciurkiem poleci i jeszcze „pan inżynier" mi tu zemrze... Nie dziś, to jutro dojedziemy, do doktora, a Bóg da nie będzie za późno. Teraz noga opatrzona jak się patrzy, umiem to przecież...

— Nie o nogę do ciężkiej cholery mi idzie, ale że dzisiaj, dzisiaj muszę być w domu! Dzisiaj, nie jutro, choćby nogę mieli diabli wziąć! Na piechotę się powlokę!

To mówiąc zerwał się z posłania.

— Na rany Boskie! Zwariował „pan inżynier", czy co? Leżeć mi spokojnie, bo na łańcuchu uwiążę! To nie przelewki! Tu o życie chodzi! — wrzeszczał stary Wyczółkowski, pełen rozpaczy i przerażenia, wywołanego zachowaniem się młodego człowieka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości z bliska i z daleka

Nakłaniał posterunkowego do przestępstwa

Poznań. — Sąd okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Nowym Tomyślu rozpatrywał sprawę Norberta Rapaporta, jednego z emigrantów żydowskich z Niemiec, który w grudniu ub. roku nakłaniał posterunkowego Oleszaka obietnicą nagrody do nielegalnego przeprowadzenia przez granicę z Niemiec do Polski 2-ch osób narodowości żydowskiej, pozbawionych paszportów przez konsulat polski w Wiedniu.

Oskarżony był w tym czasie intendentem komitetu pomocy żydom w Zbąszyniu. W grudniu przystąpił on do posterunkowego i nawiązawszy najpierw rozmowę o trudnościach powrotu niektórych żydów z Niemiec do Polski, zaproponował mu przeprowadzenie dwóch żydów na stronę polską, a następnie odesłanie ich do Lwowa. Miał on otrzymać za to 2,000 zł.

Oskarżony do winy się nie przyznał, zaprzeczając wszystkim stawianym mu zarzutom. Sąd jednak nie dał wiary zeznaniom oskarżonego i skazał Rapaporta na rok więzienia oraz na grzywnę w wysokości 500 zł z zamianą w razie nieściągalności na 50 dni więzienia.

Już blisko 8 tysięcy zł zebrało Leszno na zakup daru dla Armii

W ub. piątek wieczorem w sali posiedzeń w ratuszu odbyło się posiedzenie Miejskiego Komitetu Funduszu Obrony Narodowej, które miało na celu stwierdzenie stanu zbiórki i wpływów na listy składkowe. Posiedzenie otwarł prezes p. radca Metelski, witając zebranych i prosząc o podanie sum dotychczas zadeklarowanych. Z ogólnego zestawienia wynika, że w gotówce wpłynęło zł 3.296,30, a deklaracje wynoszą zł 4.472,32 więc razem zł 7.768,62. Listy składkowe zostały wysłane do wszystkich miejscowych przedsiębiorstw i organizacyj.

Na zebraniu wysuwano rozmaite koncepcje w związku ze zbiórką, a przede wszystkim zaapelowano raz jeszcze gorąco do wszystkich warstw społeczeństwa naszego miasta, aby akcję Komitetu, której celem jest zakup daru m. Leszna dla Armii w postaci kilku ciężkich karabinów maszynowych — poparły bez zastrzeżeń i gorącym sercem. Czasy, które przeżywamy, wymagają ofiarności całego narodu. Nie czas myśleć tylko o swoich małych interesach — gdy ważą się wielkie interesy państwa i narodu. Wszelki egoizm jest w tych warunkach grzechem wobec przyszłych pokoleń.

Przypominamy, że **termin deklarowania ofiar upływa z dniem 5 kwietnia.** Komitet żywi głęboką nadzieję, że wszyscy Obywatele jak jeden mąż spełnią swój obowiązek pomnożenia naszych sił zbrojnych i chętnie zadeklarują kwoty na Fundusz Obrony Narodowej.

Prośba konia

Od pewnego przyjaciela zwierząt — otrzymujemy poniższy apel z prośbą o ogłoszenie:

Do ciebie, mój panie ,przychodzę z prośbą. Dawaj mi dostatek paszy i zaspakajaj moje pragnienie. Gdy dzień pracy przeminie, zaprowadź mnie do porządnej stajni. Mów do mnie, bo twój głos jest skuteczniejszy, aniżeli cugle i bat. Pogłaskaj mnie czasem, abym tym chętniej pracował.

Nie uderzaj mnie batem, gdy droga prowadzi pod górę i nie przyciągaj zbyt mocno cugli, gdy zjeżdżamy z góry na dół.

Gdy odrazu nie zrozumiem twego głosu, nie używaj bata, zbadaj raczej cugle, czy może nie są w porządku i przekonaj się, czy podkowa nie sprawia mi bólu.

Skoro gardzę paszą w korycie — zbadaj moje zęby. Nie ucinaj mi ogona, bo jest on moim jedynym środkiem obrony przeciwko muchom, które mnie dręczą. A gdy się zestarzeję i stanę się nieużytecznym, nie skazuj mnie na śmierć głodową, lecz mnie zabij, abym nie cierpiał niepotrzebnie.

Echa krwawej rozprawy nożowej

Tarnowo. — Po karnawałowej zabawie Związku Rezerwistów w Tarnowie, rozegrała się przed lokalem Związku, krwawa bójka nożowa, w czasie której dotkliwie poraniony został nożami Wojciech Warzecha.

Obecnie uczestnicy bójki odpowiadali przed Sądem Okręgowym w Tarnowie i skazani zostali: Wojciech Feld na 10 miesięcy bezwzględnego więzienia, a Maria Witkowska na 6 miesięcy z zawieszeniem wykonania kary.

Wyrodna matka udusiła swe dziecko

a zwłoki porzuciła w śniegu

Tarnowo. — Trybunał Sądu Okręgowego w Tarnowie rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Brzesku sprawę ohydnego dzieciobójstwa.

Na ławie oskarżonych zasiadła 22-letnia dziewczyna wiejska, Karolina Kubalówna z Biadolin Radłowskich.

Kubalówna, czując, że nadchodzi rozwiązanie, wyszła pokryjomu na dwór i powiła dziecko w pustej, opuszczonej stajni. Po przyjściu na świat dziecka, skręciła niemowlęciu główkę, a zwłoki porzuciła obok stajni w śniegu.

Po dokonaniu dzieciobójstwa wróciła do domu i położyła się spać, jak gdyby nic nie zaszło.

Zwłoki po kilku dniach odnaleziono i wykryto zbrodniczą matkę, którą okazała się oskarżona.

Kubalówna na rozprawie sądowej przyznała się z płaczem do popełnionego czynu, podając na swą obronę, że nie miała środków na utrzymanie dziecka.

Po przeprowadzonej rozprawie skazana została na rok więzienia.

Morderstwo po wiejskiej zabawie

Sosnowiec. — Było to jeszcze w grudniu ub. roku we wsi Własna tuż obok szosy Sosnowiec — Częstochowaa. Młodzież tej wsi po wyjściu z zabawy tanecznej wszczęła awantury i wzajemne bójki. Za broń posłużyły sztachety, wyrywane z płotu gospodarza tamtejszej wsi. Ignacego Mrowca.

Ten, usłyszawszy, co się dzieje wybiegł z domu i prosił „wojowników", by nie niszczyli mu płotu. Czy ton tej prośby czy nadmiar wypitego alkoholu, czy konieczność wyładowania na kimś swej złości sprawiły, że jeden z uczestników bójki, Edward Szkop, w odpowiedzi na prośbę Mrowca uderzył go sztachetą w głowę.

Następstwa tego były okropne. Ugodzony Mrowiec padł bez ducha na ziemię. Ratunek był bezskuteczny, skutkiem doznanego przez Mrowca wylewu krwi w czaszce.

Kilka godzin po tym wypadku Mrowiec zmarł.

Sąd Okręgowy uznał winę Szkopa za udowodnioną i skazał go na 7 lat więzienia.

Samochód „widmo" na ulicach Chojnic

Chojnice. — Duży popłoch na ulicach Chojnic wywołał pędzący zygzakiem olbrzymi samochód ciężarowy fabryki czekolady „Lukullus", będący własnością Niemca Lehmana. Policji udało się wreszcie samochód zatrzymać na rynku.

Okazało się, że tak szofer, jak i towarzyszący mu przedstawiciel firmy byli podchmieleni w wysokim stopniu. Osadzono ich wobec tego do czasu wytrzeźwienia w areszcie.

—o—

Robotnik między buforami wagonu

Gdynia. Na terenie strefy wolnocłowej wydarzył się znowu tragiczny wypadek. Robotnik portowy Stanisław Górecki, pracując przy wyładunku bawełny, dostał się między wagony podczas manewrowania pociągu i został zgnieciony przez bufory wagonu, doznając zgniecenia klatki piersiowej. Wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło nieszczęśliwego do szpitala.

Kradzieży pieniędzy dokonano w mieszkaniu

Pyzdry. — W mieszkaniu Władysława Stecla w Pyzdrach dokonano kradzieży pieniędzy w kwocie 1860 zł. Sprawca w godzinach wieczorowych niepostrzeżenie dostał się do mieszkania i dobranym kluczem otworzył szufladę stołu, z której zabrał pieniądze. Policja jest na tropie sprawcy.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, 25. 3. 1939

Pszenica	18.25—18.75
Żyto	14.35—14.60
Jęczmień 673-678 g-l.	18.00—18.50
Jęczmień 700-720 g-l.	18.75—19.25
Owies stand.	15.00—15.40
Owies stand III.	14.40—14.90
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	36.00—38.00
Mąka pszen. gat. I. 0-50 proc.	33.25—35.75
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	30.50—33.00
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc.	26.25—28.75
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	23.75—24.75
Mąka pszen. gat. II 35-50 proc.	29.25 30.25
Mąka pszen. gat II 50-60 proc.	24.75—25.75
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	22.25—23.25
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	25.00—25.75
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	23.25—24.00
Mąka ziemn. supieror wł. w.	29.50—32.50
Otręby pszenne grube stand.	13.25 13.75
Otręby pszenne średnie stand.	11.50—12.25
Otręby żytnie stand.	10.50—11.50
Otręby jęczmienne	11.75—13.75
Groch Wiktoria	29.00—36.00
Groch zielony (Eolger)	24.50—24.50
Łubin żółty	13.50—13.00
Łubin niebieski	12.50—14.00
Seradela	22.00—23.00
Rzepak ozimy	53.50—54.50
Rzepak jary	50.50—51.00
Siemie lniane	62.00—65.00
Mak niebieski	91.00—94.00
Gorczyca	55.00—58.00
Koniczyna czerw. czyst. 95-97 pr.	108.00—113.00
Koniczyna czerwona surowa	70.00—85.00
Koniczyna biała	220.00—260.00
Koniczyna szwedzka	190.00—200.00
Koniczyna żółta odłuszczona	63.00—70.00
Koniczyna żółta w łuskach	25.00—30.00
Przelot	77.00—82.00
Rajgras	103.00—110.00
Tymotka	38.00—45.00
Makuchy lniane w taflach	23.25—24.25
Makuchy rzepakowe w taflach	13.50—14.50
Siano zwykłe luzem	4.50—5.00
„ zwykłe prasowane	5.50—6.00
„ nadnoteckie luzem	5.00—5.50
„ nadnoteckie prasowane	6.00—6.50
Słoma pszenna luzem	1.35—1.60
„ pszenna prasowana	2.10—2.35
„ żytnia luzem	1.60—2.10
„ żytnia prasowana	2.60—2.85
„ owsiana luzem	1.35—1.60
„ owsiana prasowana	2.10—2.50
„ jęczmienna luzem	1.35—1.60
jęczmienna prasowana	2.10—2.30

Usiłowany napad rabunkowy

Poznań. W czwartek w godzinach popołudniowych dwaj nieznani osobnicy usiłowali dokonać napadu rabunkowego w mieszkaniu p. Zofii Zielińskiej przy ul. Sienkiewicza 9a. Po otwarciu drzwi przez służącą Wawrzyńską jeden z przybyłych osobników rzucił się na nią i chwycił ją pod gardło. Drugi zamaskowany osobnik wbiegł do mieszkania.

Na alarm wszczęty przez obecną w mieszkaniu p. Zielińską obaj napastnicy zbiegli. Dochodzenia w sprawie usiłowanego napadu rabunkowego wdrożył wydział śledczy.

RADIOPROGRAM

Wtorek ,28. marca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze" 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Podróż na Marsa" — pogadanka dla młodzieży. 15,15 Skrzynka ogólna. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Przegląd aktualności finansowo-rolnych. 16,30 Recital śpiewaczy. 16,50 Gnojowce noszą twardy pancerz — pogadanka. 17,00 Utwory na flet. 17,25 Wywiad na temat Targów Poznańskich. 17,35 „Z pieśnią po kraju". — 18,00 Audycja dla wsi. 18,20 Audycja dla robotników. 19,00 Koncert rozrywkowy. — 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 W drugą rocznicę śmierci Karola Szymanowskiego. 22,00 Przechadzki ateńskie" 22,25 Recital fortepianowy. 22,55 Przegląd prasy i ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,25 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka z płyt. — 14,55 Wiadomości bieżące. 15,15 „Rozmaitości." 18,00 Pogadanka rolnicza. 18,10 Pieśni. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 19,00 Koncert publiczny z Domu żołnierza. 22,55 Rezerwa lokalna.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,30 Budapeszt. „Othello" — opera. 20,00 Kopenhaga. „Bajadera" — operetka. 20,00 Lille. Koncert Chopinowski. 21,00 Mediolan. „Wesele Figara" — opera. 21,00 Brunsela flam. „Opera za trzy grosze". 21,00 Monte Ceneri. „Rigoletto" — opera.

Informator miasta Leszna

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGER Leszno, ul. Wersz. Piłsudskiego 18.

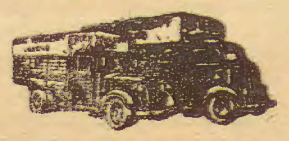

„Ruch Towarowy"

właść.: Kleczyński - Trzęsowski

LESZNO

Tel. 281 ul. G. Narutowicza nr. 1. Tel. 281

Koncesjonowane przedsiębiorstwo przewozu towarów na linii

Leszno - Śmigiel - Kościan - Poznań

Jedyny na miejscu

koncesjonowany przewóz urządzeń domow.

na cały obszar państwa polskiego

NOWINY SPORTOWE

Sport czeski w niewoli... Niemcy wzmocnili się sportowo

Ile zyskali Niemcy na przyłączeniu do Rzeszy Austrii i Sudetów przekonaliśmy się na mistrzostwach narciarskich świata w Zakopanem, gdzie na 8 zdobytych tytułów mistrzowskich, 5 wypracowali zawodnicy niebędący rdzennymi Niemcami.

Obecnie po zagarnięciu Czechosłowacji potęga sportowa Rzeszy wzrośnie jeszcze wydatniej. Wystarczy powiedzieć, że Niemcy, którzy prawie w każdej dziedzinie są dość silni, w razie zestawienia reprezentacji w piłce nożnej „Imperium Germanicum" nie znajdą miejsca dla swych prawowitych obywateli. Oczywiście do tego nie dojdzie, zbyt by to drażniło ambicje „Führerów", ale faktem jest, że np. w teamie piłkarskim złożonym fachowo z przedstawicieli Austrii i Czechosłowacji nie znalazłby się ani jeden Niemiec.

Aby zdać sobie sprawę z wartości sportu czechosłowackiego, który wraz z całym narodem popadł w niewolę germańską, najlepiej sięgnąć do igrzysk berlińskich, gdzie reprezentanci Czechosłowacji uzyskali 3 złote medale i 6 srebrnych, nie mówiąc już o dalszych punktowanych miejscach, podczas gdy myśmy nie uzyskali ani jednego pierwszego miejsca a tylko 3 drugie. W punktacji ogólnej narodów Czechosłowacja znalazła się na dwunastym miejscu, podczas gdy Polska na 22-gim.

KONTAKT ZE SPORTEM POLSKIM

Ostatnie lata ze względów politycznych kontakt sportu polskiego z Czechami prawie wcale nie istniał, choć przyznać obiektywnie trzeba, że Czesi o ten kontakt usilnie zabiegali. Sport polski na zerwaniu kontaktu z Czechami stracił bardzo wiele, zwłaszcza w tych dziedzinach, w których Czesi byli od nas silniejsi, a poza lekko atletyką i boksem we wszystkich dziedzinach byli silniejsi.

Po powrocie Zaolzia do Polski wydawało się, że stosunki sportowe z Czechami ulegną poprawie. Mówiło się wiele o różnych spotkaniach międzyklubowych i międzymiastowych. Możliwe, że do tego kontaktu jeszcze dojdzie ale sportowcy czescy na start w Polsce będą musieli mieć pozwolenie z kierownictwa partii narodowo-socjalistycznej w Berlinie, która przejęła główną opiekę nad sportem w Rzeszy. Jak o kontakt z Niemcami trudno, wiemy o tym dobrze. U siebie przyjmują Niemcy nasze zespoły chętnie, ale na rewanże przyjeżdżają tylko w wypadkach stuprocentowego zwycięstwa. Naturalnie, nie będzie na razie mowy o oficjalnych spotkaniach z Czechosłowacją. Obywatele czescy stali się przecież obywatelami Rzeszy. Ale wierzymy, że taki stan rzeczy jest tylko okresem przejściowym.

Heliasz trenerem Irlandczyków

Jak się dowiadujemy, były mistrz Polski i rekordzista świata w pchnięciu kulą, Zygmunt Heliasz z poznańskiej Warty wyjeżdża jako trener lekkoatletyczny do Irlandii. Skorzystał on z ponętnej oferty Irlandzkiego Związku lekkoatletycznego.

Wyjazd Heliasza spodziewany jest z początkiem kwietnia, przypuszczalnie wyjedzie on wraz z bokserską ósemką Polski, która uda się na mistrzostwo Europy do Dublina.

Przypominamy, że ubiegłego roku Heliasz był trenerem katowickiej Pogoni, a poprzednio jeszcze trenerem lekkoatletów belgijskich. Heliasz chciał zostać początkowo w Polsce w bieżącym sezonie, licząc na to, że zakontraktuje go PZLA, jednak ponieważ nadarzyła się okazja, wyjeżdża do Irlandii.

Sport i polityka Włoch

Francuskie pismo sportowe „L'Auto" ogłasza artykuł Henry Desgrange'a pt. „Sport i polityka... Włoch". M. in. Desgrange pisze tak:

„Dlaczego życzyłem sobie Włoch tak jak własnego kraju? Sam o tym nie wiem, a raczej byłoby mi to trudno wytłumaczyć. Może dlatego, że Włochy urodziła romańska lwica, że Rzymianie zdobyli barbarzyński świat; że kultura romańska siostra Grecji przetrwała tysiące pokoleń i lat; że Rzym wprawdzie pokonał i zdobył Galilejczyków, jednak ich nie odsunął; że rzymscy wojownicy podarowali Galilejczykom córki a Hiszpanom dzieci i że swą łacińską rasę utworzyli, do której my Francuzi należymy... Dziś Włosi wycofują się — już po raz drugi — z udziału w „Tour de France".

Ale jak nazwać można ten zakaz startu, który dotyczy tysiące włoskich kierowców żyjących we Francji, którzy przez nas traktowani są nie tylko jako przyjaciele, ale nawet jako bracia. A więc! Dlaczego ich tak radośnie przyjmujemy, dlaczego każdorocznie pozwalamy im w naszym kraju na wyścigi, w których biorą udział zupełnie otwarcie tylko Włosi? Dlaczego obchodzimy się z nimi co niedzieli tak przyjaźnie, dlaczego nasze związki przeprowadzają ich zawody? Dlaczego gramy z nimi w rugby? A czy Włosi potrafiliby grać bez... Francji? Nie! — Jest to niemożliwe! Z drugiej strony głupie. Mieć takich przyjaciół, którzy się z nami w ten sposób obchodzą. Jest naprawdę nieprzyjemnie i głupio z naszej strony, że pozwolimy się w ten sposób traktować! I głupi jest jeszcze fakt, że nasi włoscy przyjaciele przerzucają politykę do sportu".

Pracownia Krawiecka
„Elegant"
K. Drahem - Leszno
ulica Narutowicza 84 (róg Rynku
wykonuje
wszelkie prace miarowe z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych według najnowsz. żurnali
ubrania
z najlepszych materiałów Bielskich (
do 120 —

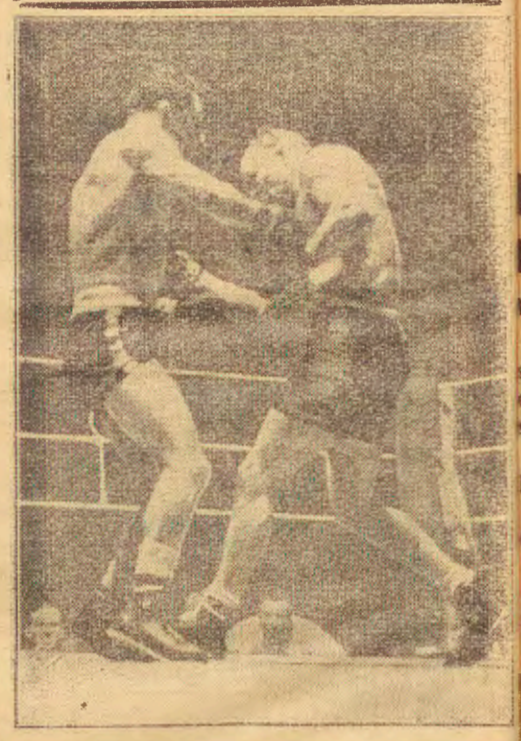

Interesujący fragment z meczu bokserskiego. Który z ambitnych pięściarzy zwycięży, kto kogo położy na deski?

Indywidualne mistrzostwa bokserskie Polski

W sobotę i w niedzielę odbywały się w Katowicach, Toruniu, Wilnie i Równem półfinały indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski, będące eliminacją zawodników do finałów, które rozegrane zostaną w dniu 1 i 2 kwietnia w Katowicach.

Do spotkań półfinałowych stanęli mistrzowie poszczególnych okręgów, podzieleni na grupy. I tak: w Katowicach walczyli mistrzowie okręgów: krakowskiego, łódzkiego i śląskiego, w Toruniu: poznańskiego i pomorskiego, w Wilnie: warszawskiego, białostockiego i wileńskiego, wreszcie w Równem mistrzowie okręgów: lwowskiego, lubelskiego i Wołyńskiego.

Mistrzowie grupy
Łódź — Śląsk — Kraków

Na 8 tytułów 6 zdobył Śląsk, a 2 Łódź. Mistrzostwo uzyskali: Jasiński, Marcinkowski, Rudzki, Janas, Waloszek, Paterek, Pietrzak i Piłat.

Grupa
Warszawa — Wilno — Białystok

W zawodach eliminacyjnych do finałów mistrzostw Polski sensacją było zwycięstwo Londzina na punkty nad Rotholcem, który po raz pierwszy został pokonany w zawodach krajowych.

Okazuje się, że sport polski ma zawodników tak dobrych, że nie potrzeba było uciekać się do wstawienia żyda do reprezentacji Polski.

Tytuły w powyższej grupie uzyskali: Lendzin, Sobkowiak, Czortek, Kowalski, Grądkowski, Miks, Iwaszkiewicz, Blum.

Grupa
Lwów — Lublin — Wołyń

Mistrzostwo tej grupy zdobyli: Lubiński, Chrostek, Biłyj, Kaźmierczak, Szkwarkowski (wszyscy ze Lwowa), Frączek, Rączka (Wołyń) i Choina (Lublin).

Grupa Poznań — Pomorze

Mistrzowie okręgów poznańskiego i pomorskiego spotkali się w Toruniu. Zawody odbyły się w niedzielę w sali okręgowego ośrodka w. f. i zgromadziły ponad 2000 osób.

Sensacją wieczoru była przegrana przez k. o. mistrza Polski w wadze koguciej i reprezentanta Koziołka.

W wyniku walk do finałowych spotkań w przyszłą sobotę i niedzielę w Katowicach zakwalifikowali się następujący zawodnicy:

W muszej: Walkowiak (Pozn.), w koguciej: Krzemiński (Pom), w piórkowej: Skałecki (Pozn.), w lekkiej: Jabłoński (Pom.), w półśredniej Lelewski (Pom.), w średniej: Sobczak (Pom) w półciężkiej: Szymura (Pozn.) i w kiej Klimecki (Pozn.).

Kula bije w skokach Bradla

W międzynarodowych zawodach narciarskich we Feldbergu, w których udział wzięła drużyna polska, odbył się slalom pań i panów, oraz konkurs skoków.

W slalomie zwyciężyła mistrzyni świata Christl Cranz z notą 120, 2) Helena Marusarzówna 142.

W konkurencji alpejskiej zwyciężyła także Cranz Christl nota 473, 3) Marusarzówna 675.

W slalomie panów: 1) Cranz Rudi 111, 8) Zając Marian (Polska) 124,3.

W kombinacji alpejskiej: 1) Cranz Rudi 354, 5) Zając Marian 392,2. Sklasyfikowano 22-ch zawodników.

Konkurs skoków:

1) Sörensen (Norwegia) dług. skoków 76 i 79, nota 223,5; 2) Kula Jan (Polska) 78 i 77, nota 221,5; 3) mistrz świata Bradl Josef 72 i 75,5, nota 216, 4) Harr Hans 69 i 73,5, nota 213,8, 5) Haselberger 70 i 71, nota 211,3, 6) Stanisław Marusarz 69 i 74, nota 211,1, 17) Maria Zając 64 i 67, nota 190,2.

Noji zwycięża Kusocińskiego

W niedzielę na Nowym Brudnie rozegrany został doroczny bieg na przełaj o puhar insp. Walentego Forysia. Dystans biegu wynosił 4.5 km, a meta znajdowała się na boisku K. P. W. Orzeł. Startowało 73 zawodników, a w klasyfikacji zespołowej do której dopuszczono tylko tych zawodników, którzy ukończyli bieg o 2 i pół minuty za zwycięzcą, sklasyfikowano 38 zawodników.

Bieg zapowiadał się sensacyjnie ze względu na udział dwóch naszych najlepszych biegaczy, Nojego i Kusocińskiego. Po starcie Kusociński poprowadził, a Noji biegł tuż za nim. Kusociński prowadził bardzo ostrem tempem, starając się oderwać od reszty. Noji trzymał się jego jak cień, natomiast po paru kilometrach, reszta zaczęła zostawać w tyle. Na kilkaset metrów przed metą obaj wielcy rywale zaczynają finisz. Walka wspaniała, przyczem Noji okazuje się szybszym i na taśmie uzyskuje przewagę minimalną wprawdzie, ale wyraźną, bo około metra.

Bieg ten jeszcze raz podkreślił, że Kosuciński wraca doprawdy do formy i że dzięki temu tegoroczny sezon biegów długich oraz pojedynki Noji — Kusociński zapowiadają się niezwykle frapująco. W niedzielnym biegu Kusociński dzięki swemu prowadzeniu nadał ton całej imprezie.

—o—

Kronika dnia

Wtorek	Jana Kapistr., Syksta
28	Wschód słońca g. 5,22
	Zachód słońca g. 18,00
MARCA	Wschód księż. g. 10,19
	Zachód księż. g. 1,28

Poniedziałek ,dnia 27 3 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 4,9, wiatr wsch. 5 ms., pochm. Ciśnienie atmosferyczne 748,3, wilgotność 92 proc. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 2,9, najniższa minus 2,6. Opadu 4,6 mm.

LESZNO

Powszechne wykłady AKA w szkole powsz. nr. 2 ul. Metzga

W wykładach urządzanych w auli szkoły powszechnej nr. 2 z ramienia Akcji Katolickiej okazała się konieczna następująca zmiana:

w poniedziałek, 27 bm. wykład p. prof. Buśkiewicza;

we wtorek, 28 bm. wykład p. mgr. Cugiera;

i) Rekolekcje dla młodzieży rzemieślniczej odbędą się w dniach: 29, 30 i 31 bm. w kościele farnym w godz. od 16—18.

Kierownictwo Publ. Szkoły Dokszt. Zawod. Nr. 1 w Lesznie uprasza pp. Mistrzów o umożliwienie wszystkim uczniom wzięcia udziału w naukach rekolekcyjnych które zakończy wspólna Komunia św. w dniu 1 kwietnia o godz. 7 rano. Wyżej wymienione dni wolne są od zajęć szkolnych. Nadmienia się, że zajęcia szkolne wznowione zostaną 12 kwietnia br.

l) Koło lokalne O. P. W. K. do O. K. W poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 20—21 w sali Gimn. żeńsk. im. M. Konopnickiej na kursie informacyjnym dla Pań, p. por. Nowacki z miejsc .p. p. wygłosi prelekcję z zakresu nauki o broni (o pistolecie). O godz. 21—22 p. kpt. Lesisz terenoznawstwo. Wykłady jak zwykle, rozpoczną się punktualnie. Zarząd.

l) Baczność mieszkańcy ul. Ossoolskiej od nr. 59—76 i 11—15 oraz ul. Wolności od nr. 13—17. Komendanci Bloków nr. 24 i 25 zwołują wszystkich mieszkańców bloków na przeszkolenie uświadamiające w obronie przeciwlotniczej i gazowej na środę, 29 3. godz. 20 do Gospody Rzem., lokal p. Maryniaka ul. Komeńskiego 45. Wykład p. kpt. Bączkowskiego.

Fr. Jaś i St. Rzepka.

l) Uwaga, mieszkańcy ulic, położonych w pobliżu Nowego Rynku. Mieszkańcom zamieszkującym ulice Nowy Rynek, Ś-to Krzyską, Al. Krasińskiego, Różaną i Wschowską, podaje się do wiadomości, że następny wykład z dziedziny opl. g. odbędzie się we wtorek, 28 bm. w Hotelu Dworcowym o godz. 20. Wykładać będzie p. kpt. Bączkowski. Komendanci bloków nr. 58, 59 i 60.

l) P. T. wszystkim zainteresowanym bloków 3 i 23 opl. podaję do wiadomości, że spowodu przyczyn odemnie nie zależnych pokazy praktyczne odbędą się w **piątek, 31 bm.**, a nie w poniedziałek, 27 bm., jak było przewidziane. Komendant bloku 3 opl.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) **„Dembiński".** Dziś o godz. 20 lekcja chóru mieszanego oraz solistów w Hotelu Dworcowym.

k) **„Chopin".** 27 bm. g. 8 wiecz. lekcja śpiewu w Szkole Powsz. nr. 1. Spowodu występu 2 4 br. przybycie wszystkich śpiewaków pożądane.

Propaganda radiofonizacji

W dniu wczorajszym dużą sensację pomimo niepogody — wzbudził samochód propagandowy Polskiego Radia, który nadawał audycje własne i rozgłośni warszawskiej, rozdając równocześnie ulotki propagandowe. O godz. 7,30 wiecz. samochód transmitował przemówienie P. Prezydenta z okazji otwarcia Wystawy Światowej w N. Jorku. Przemówienie zgromadziło dużą ilość osób na rynku, gdzie samochód się zatrzymał.

Walny zjazd Prezesów Kurk. Bractw. Strzeleckich

okręgu leszczyńskiego w Lesznie

Leszno. — W dniu wczorajszym w sali królewskiej w Strzelnicy odbyło się o godz. 11 przed poł. zjazd prezesów Kurkowych Bractw Strzeleckich przy udziale członków okręgu leszczyńskiego, które otwarł prezes okręgu p. dr Polewski, witając przybyłych w serdecznych słowach Na samym wstępie uczczono pamięć śp. zmarłych i członków bractw w minionym roku.

Po stwierdzeniu obecności delegatów odczytał protokół z ostatniego walnego zjazdu sekretarz p. Flieger, po czym przystąpiono do sprawozdań zarządu, z których wynika, że praca organizacyjna Bractw rozwijała się w roku ub. pomyślnie. Okólniki wydane przez zarząd główny — cieszyły się uznaniem wszystkich bractw. Z działalności Okręgu warto nadmienić, że w ciągu roku odbyły się 2 strzelania okręgowe: w Poniecu o puhar i mistrzostwo okręgu przy udziale kilkunastu bractw. Tytuł mistrzowski i puhar zdobyło Bractwo Śmigiel. W Krzywiniu odbyło się strzelanie o godność króla kurkowego okręgu, które zdobył p. Kollewe ze Śmigla. Kasa okręgowa wg. sprawozdania skarbnika p. Nowaczyńskiego zamyka się saldem dodatnim. Dyplom za długoletnią przyznależność do Bractwa przyznano p. Mikołajowi Ślusarkowi z Krzywinia.

Na wniosek Komisji rew. zarządowi udzielono pokwitowania. W uzupełnieniu zarządu na r. 1939 strzelmistrza i komendanta wybrano przez aklamację na dalsze 3 lata.

W komunikatach Zarządu podano najważniejsze sprawy organizacyjne, m. in. omawiano regulamin strzelecki w myśl którego winny być wykonywane wszystkie strzelania. Tegoroczne strzelanie okręgowe odbędzie się w Krobi dnia 13—15 sierpnia a o puhar i mistrzostwo okręgu w Śmiglu dnia 11 czerwca. Budżet na r. 1939 ztwierdzono w wysokości zł 400,— w przychodach i rozchodach. Po wolnych głosach prezes p. dr Polewski solwował zjazd okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Marszałka.

Totalizm groźbą dla pokoju świata

Interesujący wykład prof Szpunara z ramienia L. T. K. N. i S.

W ub. niedzielę w auli gimnazjum i liceum im. króla St. Leszczyńskiego przy al. Kurpińskiego odbył się 3-ci z kolei wykład, urządzony przez Sekcję Naukową Leszcz. Towarzystwa Krzewienia Nauki i Sztuki. Tym razem mówił p. prof. Julian Szpunar o totalizmie i państwach totalnych.

Prelekcję poprzedziło krótkie słowo wstępne p. dyr. Perzyńskiego, kierownika Sekcji Naukowej.

Prelegent przedstawił w swym referacie w interesujący sposób początki nowoczesnego totalizmu, jako formy ustrojowej, po czym zajął się trzema jego odmianami, a mianowicie bolszewizmem, faszyzmem i hitleryzmem.

Totalizm posiada zasadnicze wspólne cechy, a tymi są: system monopartyjny, dążenie do samowystarczalności, walka z religią i jej wpływem na życie państwa, ujęcie w ręce państwa wychowania młodzieży, całkowite regulowanie wszystkich dziedzin życia społecznego i antyindywidualistyczne koncepcje życia zbiorowego, oznaczające ubóstwianie państwa — jako najwyższego celu samego w sobie. — Wszystkie formy totalizmu posiadają wspólny im kult wodza.

Prof. Szpunar w dalszym ciągu swej prelekcji, godnej szerszego grona słuchaczy — omówił różnice zachodzące pomiędzy bolszewizmem, faszyzmem i hitleryzmem. Przytoczył również opinie Musoliniego, twórcy faszyzmu włoskiego, zawarte w jego książce pt. „Doktryna faszyzmu."

Za najbardziej istotną różnicę, dzielącą totalizm bolszewicki od hitlerowskiego należy uważać — ideologię rasizmu, którą głosi i realizuje ruch narodowo-socjalistyczny i neopoganizm — w przeciwieństwie do Rosji Sowieckiej, gdzie propaguje się bezbożnictwo.

W krótkim sprawozdaniu nie sposób poruszyć tych wszystkich zagadnień totalistycznych, które prelegent ilustrował przystępnie, a równocześnie dość wyczerpująco, aby pojąć istotę totalizmu.

Zakończył jednak prelegent stwierdzeniem — że totalizmy są groźne dla pokoju świata, gdyż wierzą w wojnę i dążą do podbojów, a równocześnie pozbawiają jednostkę jej praw przyrodzonych, wtłaczając ją w paszczę bezwzględnego Molocha — Państwa. Polska nie poszła za wzorami totalistycznymi — utrzymała złoty środek pomiędzy prawami państwa i prawami obywatela.

Prelegent zakończył referat wyrażeniem wiary w siłę i ducha narodu polskiego.

Wywody prof. Szpunara przyjęło audytorium rzęsistymi oklaskami.

Na marginesie należy postawić skromne pytanie: gdzie jest inteligencja leszczyńska, którą w pierwszym rzędzie powinny zainteresować wykłady o wysokim poziomie, organizowane przez Sekcję Naukową L. T. K. N. i S.? Leszno — „miasto szkół" — musi wykazać trochę więcej ambicji na terenie zainteresowań kulturalnych! (r.)

—o—

Z zebrania Tow. Przem.-Rzemieślniczego

Wczoraj po południu o godz. 5-tej w Hotelu Polskim odbyło się przy zapełnionej salce zebranie plenarne Tow. Przemysł.-Rzemieślniczego, które zagaił prezes p. Rygus, witając zebranych. Po odczytaniu protokółu z ost. zebrania przez p. Płaczka przystąpiono do komunikatów zarządu po czym aktualny referat o Centralnym Okręgu Przemysłowym wygłosił p. prof. Machnikowski, który uzasadnił znaczenie Okręgu na wypadek wojny oraz omówił najważniejsze ośrodki produkcyjne. Referat wywołał b. żywą dyskusję, w której prelegent dawał wyczerpujące odpowiedzi.

W wolnych głosach poruszono sprawy organizacyjne: jak sprawę uzyskania taniego kredytu dla rzemiosła na pograniczu oraz specjalnych świadczeń socjalnych i podatkowych ze strony państwa. Również podnoszono szeroką dyskusję w myśl hasła „Swój do swego", które winno być stosowane w całej rozciągłości.

—o—

Apel do b. żołnierzy miejsc. pułku piech.

(1 pułku Strzelców Wielkopolskich)

Zarząd Towarzystwa odnosi się do byłych żołnierzy z gorącym apelem, że w czasach dzisiejszych powinniśmy wszyscy iść ramię przy ramieniu z towarzyszami służby czynnej, a mianowicie tych, którzy wysoko nieśli sztandar państwowo-twórczy i którzy zadecydowali tylokrotnie o zwycięstwach tegoż pułku w latach 1919-20.

Jednocześnie zapraszamy wszystkich byłych żołnierzy nie należących do koła naszego, na zebranie, które się odbędzie w niedzielę, dnia 2 kwietnia br. o godz. 14 w świetlicy I. Baonu.

Na powyższym zebraniu wygłoszony będzie interesujący wykład aktualny do chwili obecnej.

(—) Laskowski Andrzej, prezes

—o—

We wtorek nastąpi zakończenie rozgrywek Zw. Powstańców Wlkp. w Lesznie

Związek Powstańców Wielkopolskich w Lesznie podaje amatorom gry w bilard amerykański i strzelectwa sportowego do wiadomości, że ogólne rozgrywki o cenne nagrody tak w bilardzie jak i w strzelaniu z wiatrówek, które odbywają się już od dnia 14 marca br. w godzinach od 17-tej do 24-tej w lokalu Związkowym powst. St. Horowskiego przy ul. Leszczyńskich 17 — dobiegają końca i rozstrzygnięcie rozgrywek odbędzie się dnia 28 marca br. w godzinach wieczornych. W bilardzie najlepsze wyniki osiągnęli: pp. Paul Jan 1583 pkt., Strzelczyk Ant. 1227 pkt. i Musielak Jan 1010 pkt., w strzelaniu uplasowali się na pierwszych miejscach pp. Strzelczyk A. i Paul Jan z 72 pkt.

Prosimy o liczne wzięcie udziału w końcowych rozgrywkach. Nagrody oglądać można w czasie godzin strzelań w lokalu związkowym. Zarząd.

—o—

Wymiana kart kontroli opłat na P. F. D. od pojazdów mechanicznych.

Wzywam właściciel pojazdów mechanicznych do dokonania wymiany kart kontroli opłat na Państwowy Fundusz Drogowy najpóźniej do dnia 1-go kwietnia br.

Wymiany dokonuje się w Starostwie Powiatowym w Lesznie, (pokój nr. 1) w dni powszednie od godziny 10 do 12.

Przy wymianie należy przedstawić posiadany dowód rejestracyjny pojazdu i kartę kontroli opłat za rok budżetowy 1938-39.

Zaznaczam, że wobec właścicieli pojazdów, którzy nie dokonają wymiany kart kontroli opłat w terminie do dnia 1 kwietnia br., zostaną zastosowane sankcje karne, przewidziane w obowiązujących przepisach, a pojazdy wycofane z ruchu na drogach publicznych.

Leszno, dnia 24 marca 1939 r.

Starosta Powiatowy
(—) R. Świątkowski

Nr. Wojsk. 12/69/39.

—o—

Napływają dalsze ofiary na FON

Dr Niczyperowicz 20,— zł; Pracownicy umysł. i fiz. firmy „Kanold" 239,65 zł; Dr Trószyński 100,— zł; Trendowicz ze zbiórki 205,50 zł; Alfred Jachymski 10,— zł; Maciej Ronowski 10,— zł; Antoni Kantecki 5,— zł; Walentynowicz 25,— zł; Bracia Kotlarscy dwoma wekslami 57,80 zł. — Dotychczas złożono w gotówce zł 1.599,92.

Obligacjami 6 proc. Pożyczki Narodowej: Rybacki Józef 100,— zł, Józef Pawelczak 100,— zł; Buliński Feliks 100,— zł; Robenek Józef i Franciszka 50,— zł; Adam J. Misiak 50,— zł. — Obligacjami 5 proc. Państw. Pożyczki Konwersyjnej: Augustyn Herman 100,— zł; Chojnacki Józef 100,— zł. Dotychczas złożono w obligacjach zł 750,—.

—o—

Mleczarnia Rolnicza na FON

P. Jerzy Donimirski z Gołanic — prezes zarządu Spółdzielni Mleczarnia Rolnicza i p. Kamocki z Tworzanic — prezes Rady Nadzorczej Mleczarni Rolniczej złożyli na ręce p. starosty Świątkowskiego czek w kwocie 500 zł na F. O. N.

†

Dnia 24 bm. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek śp.

Stanisław Jędrosz

O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

rodzina

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o g. 10 w Poniecu.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Jezus Józef † Maria Elżbieta

Pobożnym modlitwom polecamy śp.

Marię Teresę Durkę

Siostrę Profeskę ze Zgrom. SS. Elżbietanek

zmarłą w Lesznie dnia 27. 3. 1939 r. w 9-tym roku powołania zakonnego.

Nabożeństwo żałobne odprawi się w czwartek, dnia 30 marca o godz. 9,30 w Lesznie u Sióstr Elżbietanek przy ul. Paderewskiego 5. po czym pogrzeb na cmentarz. R. i. p.

Uwaga! ● Uwaga!

SALON FRYZJERSKI

DLA PAŃ i PANÓW

Dla Pań trwała ondulacja grube loki, roczna gwarancja Dla Panów najlepsza obsługa fachowa.

St. Makowiak - Leszno

ul. Leszczyńskich 13, wejście z ul. Szkolnej

Na wiosnę

lisy

naturalne i farbowane

wielki wybór po niskich cenach poleca

Augustyn Herrmann i Syn - Leszno

ul. Święciechowska 2.

Kino - Teatr Hotel Polski

LESZNO

Dziś w poniedziałek o g. 17 i 20,15 poraz ostatni. Ceny zniżone.

Radosnym śpiewem, czarującym uśmiechem wita wiosnę Deanna Durbin jako

„Pensjonarka"

Arcywesoła komedia muzyczna z udziałem chóru chłopców wiedeńskich i zespołem harmonistów Cappra Barra

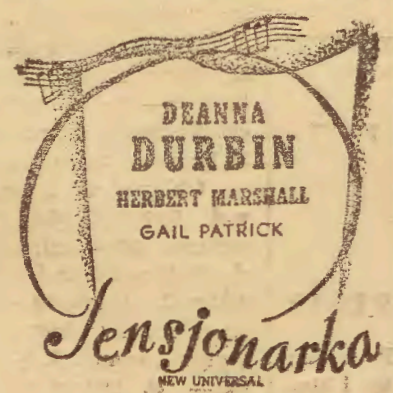

Od wtorku

„Królewna śnieżka"

Budujemy kościół, złóż ofiarę!!!

Otwierajcie szafy!

Przeglądajcie garderobę!

Najlepiej odzież wiosenną

czyści chemicznie i farbuje

BARWA KAŁAMAJSKI

Leszno, M. Piłsudskiego 55

Zgubioną

książeczkę wojskową na nazwisko Nowacki Franciszek z Wielichowa wystawioną przez P.K.U. Koscian unieważniam.

Parobek

porządny i pracowity od zaraz potrzebny, Wilkowo 6. pow. Leszno.

Gospodarstwo

89 morgowe, zabudowania masywne na sprzedaż Cena według ugody. Zbarzewo 9. pow. Leszno.

Cebulę

prima żytawską, począwszy od 50 kg. sprzedaje bardzo korzystnie Leszno ul. Komeńskiego 33 m. 1.

Odpadki kuchenne

przyjmuje z wdzięczności Zwierzyniec w Lesznie.

Drobne ogłoszenia

umieszczone w naszym piśmie przynoszą dla każdego pożądany skutek

---

APL. 1/38 b

Do wielkiego sprzątania używajcie znanych ze swej dobroci wyrobów

Zakładów Polskiej Sp. Akc. **„Persil"** w Bydgoszczy

Potrzebny

parobek dobry pielęgniarz koni od zaraz lub od 1. 4. Urban Wilkowice.

Piekarnia

w pełnym biegu w dużej wsi w pow. Kościańskim do wydzierżawienia. Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią Dzierżawa według ugody. Zgł do Eksp. „Głosu" w Lesznie pod 101.

Potrzebna

dziewczyna oraz chłopak do koni. Płaca 20 zł. miesięcznie Musiał, Lipno

---

2 pokoje z kuchnią

do wynajęcia. Leszno, Nowy Rynek 40.

Składu wolnego

w Rynku lub przy ulicach przyległych poszukuje się Zgł. piśm. do eksp. Głosu w Lesznie pod nr. 500

Zakupuję

wszelkie butelki od. wina, koniaku, monopolowe i tp. oraz szmaty, skóry, stare żelazo, szkło, kości, papier, wszelkie metale itp.

Leszczyńska Centrala butelek i zakup surowców

Stefan Sommerfeld

LESZNO

ulica G. Narutowicza 63.

Samodzielna Marszantka

od zaraz może się zgłosić

Magazyn Kapeluszy Damskich

LESZNO, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 10.

Oszczędna Pani

kupuje dla siebie, męża, i dziecka w f-mie

Nowości Sezonowe! **Jerzy Kermel**

Leszno - Rynek 22

Licytacja

druga nieruchomości k. 187 na imię Kazimierza Nowaka w Śmiglu odbędzie się **26 kwietnia br. o g. 10,30** przed Sądem grodzkim w Śmiglu. Cena wywołania 43,37,63 zł.

Osoby chętne do kupna niech się zgłoszą w terminie z wymaganymi zezwoleniami Województwa i Starostwa

Wierzyciel

Kino Pałace

Na liczne i usilne żądanie Szan. Publ wyświetlamy

tylko dziś w poniedziałek o g. 7 i 9 w.

wielki specjalny reportaż filmowy pt.

Życie i śmierć Ojca św. Piusa XI.

o metrażu 500 mtr. ilustrujący ważniejsze fragmenty z życia i działalności Ojca św oraz całkowity przebieg uroczystości pogrzebowych w Watykanie. —

Prócz tego wyświetlamy drugi reportaż filmowy przedstawiający

Sprowadzenie zwłok św Andrzeja Boboli do Polski

oraz 2 bardzo ciekawe dodatki filmowe i Tygodnik „Pata"

Chcąc udostępnić jak najszerszym rzeszom, obejrzenie tak interesującego cały świat chrześcijański wydarzenia ceny miejsc ustalamy najniższe

cały parter 20 groszy
cały balkon 25 groszy

Program ten winien zobaczyć każdy katolik!

Na Wielkanoc!

polecam w wielkim wyborze

Kawy, herbaty, kakao, czekolady, rodzynki, koryntki, makarony, towary kolonialne, sorzęty kuchenne, bieliznę, pończochy, skarpety itd.

Specjalność:

Jajka i zajączki wielkanocne.

A. Nowacka Smigiel Sienkiewicza 3

Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Kat. Tow. Ochrony Kobiet w Lesznie, - ul. Kościelna 7

ma zapotrzebowanie na wykwalifikowane kucharki gosposie i pokojowe, na majątek oraz wszelką służbę domową.

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU WYKONUJE

Drukarnia Leszczyńska - Leszno

UL. WOLNOŚCI 21.